

# KOBIETA W DOMU I SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 157.

Dodatek tygodniowy do Nr. 8675 z dnia 6 listopada 1938.

I od redakcją J. J. PEŁENSKIEJ.

## POGADANKA.

Lwów 7. listopada.

Znajdujemy się obecnie wszyscy w nastroju szczególnie podniosłym, bo dni listopadowe rzucają na nasze życie terazniejsze, codzienne, upływające w normalnych warunkach, odbłask innej doby — owych momentów najwyższego rozważenia serc, owej doby bohater-skiej, w której dla obrony naszych najwznioślejszych, najdroższych ideałów nie wahał się rzucić w ofierze największych wartości życia, poprzez wyrzeczenie się najkonieczniejszych potrzeb życiowych aż do tej najcięższej ofiary: krwi własnej i krwi swoich najdroższych.

A w tej dobie bohater-skiej, przed laty dziesięciu, chlubny posterunek zajęła kobieta polska — okazała się godną spadkobierczynią świętej spuścizny matron i dziewic polskich Chrzanowskiej i Żółkiewskiej i tych bliższych nam datą dziejową bohater-tek naszych walk wolnościowych, z czasów Kościuszkowskich r. 1831 i 63-go.

I słuszną zaiste dumą może nas napełniać ta patriotyczna rola kobiety polskiej, to też dzisiaj, gdy Związek pracy obywatelskiej kobiet rozpoczyna cykl swoich prelekcji w najbliższą środę odczytem p. Marji Strońskiej, na temat „Udział kobiety polskiej w walkach o niepodległość”, to jest to oddanie nie tylko należytego hołdu ale i sprawiedliwości tym kobietom przeszłości, które umiały spełnić swoje zadania dobrej, szlachetnej obywatelki kraju.

Hołd ten im się należy od całego społeczeństwa, a przede wszystkim od nas kobiet terazniejszości.

Ale mylilibyśmy się, sądząc, że oddając im ten hołd, przypominając bohater-skie ich czyny, już spełniliśmy wobec nich nasz obowiązek, wywiązałyśmy się z tego długu, jaki każde następne pokolenie zaciąga wobec wszystkich poprzednich, z których dorobku życiowego korzysta.

Życie nie składa się tylko z platonicznych uwielbień, z teoretycznej i uczuciowej apoteozy przeszłości, przeciwnie, każdy dzień wykują swój własny czyn — wykująć musi, jeśli nie ma rnąć choćby najmniejszego fundamentu, położony przez tych, co odeszli po spełnieniu swej misji życiowej...

I tego czynu dnia dzisiejszego domagają się także od nas, kobiet współczesnych, nasze poprzednicz-

ki — i o tym czynie pragnę dziś z Wami pomówić, Miłe Panie, bo chwila jest po temu jak najbardziej wskazana.

Każda z Was, Miłe Panie, która bodaj trochę interesuje się przejawami życia społecznego, dostrzeże łatwo, że mimo, iż na pierwszy plan w tym miesiącu ważnych i rado-snych dla narodu i państwa rocz-nic, wysuwają się obchody pamiąt-kowe, to jednak równoległe do tej akcji idzie druga, mniej może rzu-cająca się w oczy, ale niemniej od pierwszej intensywna, a napewne z wielkim nakładem energii prowa-dzona przez czynniki rządowe i przez świadome swych zadań czyn-niki społeczne. Akcją tą jest dążenie do zrównoważenia naszego bi-lansu handlowego. Do tego zmie-rzają ograniczenie w przemyśle mą-ki i wypieku pieczywa, do tego za-kazy importu towarów zagranicz-nych, do tego wiece, urządzane przez stowarzyszenia zawodowe i społecz-ne dla propagandy wytwórczości krajowej.

Wszystkie te zarządzenia, wszyst-kie te uchwały wskazują, że chwila jest poważna, że dziś, jak przed dziesięciu laty walkę ciężką stoczyć potrzeba dla dobra Rzeczypospolitej, dla umocnienia jej podstaw pań-stwowych.

A choć inną broń nam dziś chwy-cić należy, na innym polu stanąć do walki, niemniej nikomu od niej uchylić się nie wolno, nikomu opuścić pola. — Nie byłoby na miejscu stawiać pesymistycznych horoskopów naszej ró- nowadze e-konomicznej, waszej walucie. — Na-leży jednak stwierdzić, że zachowa-nie ich i umocnienie wymaga zbior-owego wysiłku społeczeństwa.

I do tego wysiłku muszą stanąć także — a przede wszystkim może kobiety. My, kobiety musimy przede-wszystkiem wprowadzić w życie zasadę samowystarczalności i w służbie tej idei musimy złożyć te ofiary, jakich ona wymaga. Jest to zaiste niezbyt wiele — ale trzeba mieć odwagę to niezbyt wiele wy-pełnić.

Za przykładem kobiet bratniego narodu czeskiego, które tę zasadę już od szeregu lat postawiły sobie za naczelną dyrektywę, powiedzmy sobie, że przede-wszystkiem w rze-czach zbytku, musimy się wyrzec towarów zagranicznych. Póki polski bilans handlowy pozostaje bierny, nie wolno — powtarzam nie wolno

nam pod anatemą zdrady narodo-wej używać zagranicznych perfum, mydeł i tym podobnych artykułów toaletowych, podobnie jak zagra-nicznych zbytkownych artykułów spożywczych, win, delikatesów, cze kolad i cukrów.

Taksamo umiejmy wyrzec się obu-wia zagranicznego, materiałów na suknie i płaszcze, gotowej kon-fekcji zagranicznej.

Wyrzeczenie tem łatwiejsze, że posiadamy te wszystkie artykuły w kraju w gatunkach odpowiadają-cym nawet wybrednym wymogom

A więc nie heroizmu potrzeba dzisiejszej kobiecie, aby była dobrą

obywatelką. — Wystarczy odrobina dobrej woli, małe ustępstwo z pró-żności, fałszywie zresztą pojętej.

Mała to ofiara — ale wyróżnie ona do wielkiej zasługi, jeśli zosta-nie oparta na wytrwałości i prze-prowadzona żelazną konsekwencją. Wtedy staniemy się godne naszych wielkich poprzedniczek, bo łatwiej jest o jeden bohater-ski poryw, niż o cały szereg drobnych codziennych. Dlatego jeśli się na nie zdobędzie-my, — a zdobyć się powinniśmy — to zasłużymy sobie rzetelnie na mia-no dobrych Polek - obywaterek.

J. P.

### Z dziedziny mody.

## ZWYCIĘSTWO MAŁEGO KAPELUSZA.

Lwów 7. listopada.

Po pewnych wahaniach i jak gdyby próbach w kierunku dekora-cyjnego, wielkiego kapelusza, moda na pani powró-ła jednak do punk-

tu wyjścia, tj. do kapelusika małego, który moda już od szeregu lat ota-cza szczególniejszymi laskami. Obecnie rzecz się przedstawia tak, że wielki kapelusz był jedynie rodza-



1) Elegancki toczek z broadtail w kolorze popielatym z kokardą ze wstążki w tonie jaśniejszym. 2) Czapeczka czarna aksamitna z przybraniem szkockim. 3) Oryginalny kapelusz w formie kaske z pastelowo zielonego flamingo.



1) Elegancki kapelusz kastorowy przecięty pasem jasnego plisowanego jedwabiu. 2) Kapelusz z pilśni godkiej w kolorze beige. 3) Fantazyjny toczek z czarnego aksamitu.

jem propozycji, skierowanej przez sfery modniarskie do pięknych pań, propozycji, która nie znalazła przyjęcia, bo jakkolwiek piękny, strojny kapelusz o fantazyjnym rondzie, przedstawia do sukni tea-tralnej lub wizytowej pożądane u-zupełnienia. to jednak do wszyst-

kich innych okazji, czyli tam, gdzie kapelusz jest przede-wszystkiem na miejscu, kapelusz mały okazuje się najpraktyczniejszy.

To też pod względem wielkości nie się w modzie kapeluszonej nie zmieniło, natomiast widzimy w niej setki zupełnie nowych pomysłów.



odróżniających bardzo wyraźnie kapelusz obecnego sezonu od mody zeszłej jesieni, lub nawet wiosny i



1) Kapelusz pilśniowy w kolorze beige, przerabiany dwustronnie. 2) Szykowny kapelusz z lśniącej pilśni granatowej ben-deau z białymi wypustkami, zaaranżowane przybrania jednostronne.

lala. Artyzm modniarski wysilił się zaprawdę w tym roku, aby, w granicach, zakreślonych mu przez mały rozmiar kapelusza stworzyć nieskończoną wprost ilość zadziwiających nowości konfekcji modniarskiej. Dwa środki stoją tu do dyspozycji: materiał i przybranie. Jakkolwiek aksamit, jako materiał na kapelusze, nie wyszedł zupełnie z mody, to jednak największym wzięciem cieszą się rozmaite rodzaje pilśni, czy to włosistej, czy też z jedwabistym połyskiem lub niemniej estetycznie działające pilśnie małe w pięknych barwach pastelowych. Dwustronne wykonanie fasjonów pilśniowych nastęrcza sposobność do rozmaitych kombinacji. W dalszej linii do nieskończoności różnorodności nowych kapeluszy przyczyniają się przybrania, do których używa się piór, motywów kwiatowych, wstążek, aksamitu — każdy z tych materiałów jednak stosuje się w ten sposób, aby rozmiarów kapelusza nie powiększać, więc w układzie płaskim i pomysłowej stylizacji

Bardzo silnie zaakcentowane jednostronne przybranie kapeluszy i aranżowanie jego formy w ten sposób, aby jedna strona była dłuższa od drugiej, odpowiada ogólnej tendencji mody, która i suknie aranżuje jednostronnie, przeważnie na wskos, oraz z nierówną długością dolnego obwodu.

Drugą charakterystyczną nowością w ubraniu głowy nowego sezonu jest zerwanie z obowiązującym ukryciem włosów pod kapeluszem. Kapelusz obecny, choć tak, jak dawniej przylega szczelnie do

twarży, jednakowoż odkrywa nieco środkową partję czoła, tak, aby pozwolić na wymknięcie się kokieteryjnego i twarzowego loczka. Nadto jednostronne aranżowanie kapelusza pozwala na odsłonięcie fryzury, przynajmniej z krótszego boku. Ten nawrót do przyozdobienia twarzy kobiecej zalotnymi loczkami wita wiele pań z zadowoleniem, bo obciskanie i twarży szływną ramą materiału wyglądało zaiste za bardzo surowo i tylko niewiele pań mogło bez szkody dla swej urody pozwolić sobie na stosowanie się do tej fantazji mody. — Jak więc widzimy i w tym kierunku zaznacza się nawrót do form więcej kobiecych, wdzięczniejszych i korzystnie wydatniających piękność kobiecą.

\*

Najlepszym wykładnikiem mody każdego sezonu są renomowane magazyny, które umieją przyswoić swojej kolekcji to, co w danej modzie jest najwytworniejszego. Taką zachwycającą rewję nowych kapeluszy uczyniłam dzięki uprzejmości p. S. Tomaszewskiej, właścicielki znanego zaszczytnie magazynu mód przy ul. Akademickiej. Oglądałam tam prześliczne czapeczki haftowane, oraz kapelusiki z najmodniejszych gatunków pilśni, jak z włosistego flamingo, kastoru lub też lśniących i matowych gładkich pilśni pastelowych — wszystkie w tak pełnym smaku, wykwintnym wykonaniu, że mogą zadowolić wymagania najwybredniejszej klienteli. Niemniej zasługuje na uwagę w magazynie p. Tomaszewskiej wspaniała kolekcja szalów, oraz kwiatów do futer.

Nina.

### Z higieny i pielęgnowania urod.

## JAK NALEŻY BEZBOLEŚNIE I NIESZKODLIWIE PRZEKŁUWAĆ USZY.

Lwów, 6. listopada.

Choć wiele z pań uważa ten zwyczaj za przestarzały i barbarzyński, to przecież jeszcze zawsze utrzymuje się moda noszenia kolczyków, które rzeczywiście robią dekoratywne wrażenie. To też wiele matek, które nie chcą pozbawić swych córek możności korzystania na przyszłość z tej ozdoby, nosi się z zamiarem przekłucia dziewczynce uszu już w młodszym wieku, jako że ta procedura jest wtedy mniej bolesna. Jednak w jaki sposób to wykonać? Sposoby używane przez nasze prababki nie odpowiadają poglądom nowoczesnym — i zupełnie słusznie, bo jakkolwiek używane dawniej prymitywne metody, przy których nie wiele zwracano uwagi na przepisy higieny — najczęściej uchodziły bezkarnie — dziecku po krótszym lub dłuższym czasie uszka się goiły choćby po chwilowym zapaleniu i zagnieniu, to przecież niejednokrotnie występowały poważne następstwa. — O ile zaś skutki nie były nawet fatalne, to jednak często jako skutek ropienia ucha, następowało jego zniekształcenie.

Z tego powodu gdy która z matek zamierza dziecku uszy przekłuć, to najlepiej zrobi, jeśli uda się z tem do lekarza, przyczem bynajmniej nie trzeba się obawiać, że lekarz uzna ten zabieg za ubliżający dla siebie, bo jest to przecież taka sama operacja, jak każda inna.

Natomiast paniom, które w danym wypadku nie chciałyby się udawać do

lekarza, radzę zachować przy przekłuwaniu uszu następujący proceder:

— Używa się do przekłucia igły nieco grubszej, aniżeli uszko kulczyka. A zatem najstosowniejsza będzie tutaj igła maszynowa z najlepszej stali. Nadto trzeba przygotować do tego zabiegu małe kawałki korka, które należy przedtem wygotować.

Przystępując do przekłuwania, należy dolną partję ucha dobrze odczyszczyć z obu stron czystym spirytusem igłę, którą najlepiej poprzednio umocować w jakiejś drewnianej rękojeści, np. w rączce od pióra, należy rozgrzać do wysokiej temperatury nad płomieniem lampki spirytusowej. Następnie należy się upewnić, że płatki uszne obmyte spirytusem, już zupełnie obeschły.

Teraz następuje właściwa operacja. Przykłada się korek do wewnętrznej strony płatka usznego, poczem przekłuwają się ucho igłą od strony zewnętrznej. Należy przekłuć ucho dostatecznie silnie, aby operacja od razu się udała. Po wyjęciu igły przekonamy się, że ranka zupełnie nie krwawi, a to dzięki użyciu rozpalonej igły, co również zabezpiecza przeciw infekcji.

Jeżeli ma się od razu do rozporządzenia złote kolczyki, to należy natychmiast włożyć w uszy, wygotowawszy je również poprzednio. Jeżeli kolczyki nie mogą być wygotowane, to w takim razie nie należy ich zakładać natychmiast, ale przeciągnąć przez ucho kawałeczki srebrnego ćru-

tu, który powinien zostać w uszach bez zmiany przez około trzy tygodnie. Mniej wskazane jest używanie do tego celu grubych nitok jedwabnych.

Procedura powyższa wygląda wprawdzie cokolwiek niesamowicie, jednakowoż niema przytem prawie zupełnie bólu, bo płatek uszny posiada bardzo małą wrażliwość. — Żeby zatem dziecka nie przerażała napróżno, byłoby wskazane urządzić się w ten sposób, żeby dziecko nie widziało rozpalonej igły. Wskazane jest również przed przekłuciem naznaczyć sobie punkt, w którym mamy igłę wbić, aby przekłucie wypadło na obu uszach w równej wysokości i żeby reka była przy przekłuciu pewniejsza.

### Rady praktyczne.

## Domowe sposoby OCZYSZCZANIA FUTRZANYCH KOLNIERZY.

Lwów, 7 listopada.

W obecnej porze roku zapewne wiele pań chętnie skorzysta z podanych poniżej praktycznych sposobów odcyszczania futra, bo zbrukane brzegi kołnierza, lub też manszety futrzane sprawiają wiele kłopotu i nie pozwalają na dalsze używanie dobrego zresztą jeszcze futra, co przy obecnych wysokich cenach futer bardzo poważnie zagraża równowadze budżetu, przeznaczanego na ubranie. Sposoby niżej podane, można łatwo zastosować, aby odczyszczyć plamy na futrach, pochodzące z potu, dzięki czemu można się obejść bez zmieniania całego kołnierza. Plamy z potu odczyszczają się na futrze za pomocą 40-procentowego salsmiaku, do którego dodaje się jeszcze soli. Salsmiak w zbyt skoncentrowanej formie, mógłby uszkodzić materiał, a namoczonego silnie wodą, odczyszczają plamy z potu i wogóle plamy, pochodzące z zabrudzenia.

Zauważyć tu jednak potrzeba, że o ile chodzi o futra jasne, to należy być szczególnie ostrożną, gdyż salsmiak pozostawia materiałowi takiemu jak futro, wełna albo pióra, żółtawe zabarwienie. Jeśli zatem ma się do czynienia z kosztownym futrem, to korzystniejszym będzie użycie następującego roztworu: część eteru, część alkoholu i część 40-proc. amoniaku. Niemniej polecenia godny jest następujący roztwór: 5 gramów soli cynowej (trujące), rozpuścić i 100 gramów wody, zanurzyć w tym roztworze miękką gąbkę, i delikatnie zwilżać plamy. Po takim zwilżeniu przemyć dane miejsca lekkim roztworem boraksu. Jeśli plamy są zastarzałe, to trzeba użyć roztworu nieco silniejszego, składającego się z 10 gramów eteru siarkowego, 15 gramów spirytusu i 8 gramów salsmiaku 40-procentowego. Po zwilżeniu tym roztworem należy także przemyć futro wodą boraksową. Ten ostatni roztwór usuwa nawet zastarzałe plamy.

## Kwiał śnieżny

naślachetniejszy krem do twarzy i rąk, któremu miliony pań zawdzięczają swoją piękność. Wszędzie do nabycia.



Dekoracyjny kapelusz kastorowy z dużym rondem.



Elegancki kostjum jesienny z fantazyjnym kapelusikiem.